

POSTANOWIENIE

Dnia 29 listopada 2023 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Włodzimierz Wróbel

po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 29 listopada 2023 r., na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

sprawy **A.K.**,

skazanego z art. 286 § 1 k.k. i in.

z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 6 października 2022 r., sygn. akt IX Ka 210/22,

zmieniającego wyrok Sądu Rejonowego dla Warszawy - Śródmieścia w Warszawie z dnia 3 czerwca 2019 r, sygn. akt V K 4/17,

p o s t a n a w i a:

- 1) **oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;**
- 2) **obciążyć skazanego kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego.**

WZ

UZASADNIENIE

Wyrokiem Sądu Rejonowego dla Warszawy – Śródmieścia z dnia 3 czerwca 2019 r. (sygn. akt V K 4/17) A. K. został uznany winnym czynów z art. 286 § 1 k.k., za które wymierzono mu karę łączną 1 roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności. Wyrokiem Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 6 października 2022 r. (sygn. akt

IX Ka 210/22) dokonano korekt w opisie jednego z przypisanych oskarżonemu czynów oraz obniżono za ten czyn karę do 10 miesięcy pozbawienia wolności. W pozostałym zakresie utrzymano wyrok w mocy.

Od powyższego orzeczenia kasację wniósł obrońca skazanego, zarzucając wyrokowi:

„1) rażące i mające wpływ na treść orzeczenia naruszenie prawa procesowego przez naruszenie art. 442 § 3 k.p.k. polegające na nieprzesłuchaniu świadków M. M. oraz M. P., które to Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku uznał za konieczne. Sąd Najwyższy uznał, że kontrola odwoławcza jest nierzetelna i przedwczesna, ponieważ zebrany w sprawie materiał dowodowy nie jest jeszcze kompletny. Wg Sądu Najwyższego „Założenie jakie czyni sąd odwoławczy, wskazując na brak konieczności przesłuchania tej osoby (M. P.) - to znaczy założenie, że byłaby ona co najwyżej współsprawcą oszustwa dokonanego przez skazanego - jest wadliwe. Byłoby dopuszczalne tylko wtedy, gdyby na podstawie innych dowodów w sposób pełny zostało ustalone, że skazany rzeczywiście oszustwo popełnił”. Sad II instancji nie przeprowadził żadnych nowych dowodów po uchyleniu sprawy do ponownego rozpoznania. Przesłuchanie zaś świadków M. M. oraz M. P. było konieczne do przypisania sprawstwa skazanemu, zwłaszcza w sytuacji oparcia się w dalszym ciągu na tych samych dowodach, których wiarygodność była już uprzednio przedmiotem kontroli kasacyjnej ze strony Sądu Najwyższego, zakończonej uchyleniem poprzedniego wyroku wydanego w stosunku do Skazanego;

2) rażące i mające wpływ na treść orzeczenia naruszenie prawa procesowego przez naruszenie art. 177 § 1 k.p.k. w zw. z art. 285 § 2 k.p.k. w zw. z art. 170 § 1 pkt 4 k.p.k. polegające na oddaleniu na rozprawie z dnia 6 października 2022 r. wniosków dowodowych obrońcy, prokuratora oraz pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego o przesłuchanie w charakterze świadków M. P. oraz M. M.. M. P., z dużą dozą prawdopodobieństwa odebrała wezwanie Sądu. Oddalenie wniosku na podstawie art. 170 § 1 pkt 4 k.p.k. jest stanowczo przedwczesne. Ponadto, Sąd II instancji stwierdził, że nie ma rygorów możliwych do zastosowania środków przymusu, stwierdzając, że stawianictwo świadków jest dobrowolne oraz stwierdza, że „świadek nie nadesłała również żadnego usprawiedliwienia swej

nieobecności, co należy odczytywać, jako brak chęci stawienia się przed Sądem” i podaje jako podstawę art. 585 pkt 4 k.p.k. który tylko wskazuje jakie mogą być podejmowane czynności w ramach pomocy prawnej. Sąd odwoławczy w rażący sposób pomija przepis art. 177 § 1 k.p.k., który stanowi, że każda osoba wezwana w charakterze świadka ma obowiązek stawić się i złożyć zeznania. Pomija również przepisy o karach porządkowych z rozdziału 31 Kodeksu postępowania karnego. Świadek ma obowiązek stawić się na wezwanie Sądu i złożyć zeznania. Jeżeli tego nie zrobi, można nałożyć na niego karę pieniężną, zatrzymać i przymusowo doprowadzić oraz zastosować areszt. W niniejszej sprawie przesłuchanie świadków M. M. oraz M. P. ma kluczowe znaczenie dla przypisania sprawstwa skazanemu, co zauważył uprzednio Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku a co zostało zignorowane przez sąd odwoławczy. Sąd II instancji mógł skorzystać z art. 585 pkt 2 k.p.k. i zlecić przesłuchanie świadka np. polskiemu konsulowi. Świadek M. P. mogła zostać przesłuchana w ramach zagranicznej pomocy prawnej;

3) rażące i mającego wpływ na treść orzeczenia naruszenie prawa procesowego przez naruszenie art. 442 § 3 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 433 § 2 k.p.k. polegające na niedokonaniu wnikliwej kontroli odwoławczej wiarygodności zeznań świadka E. D. co byłe wskazaniem Sądu Najwyższego, w szczególności zaś brak skonfrontowania jej zeznań z zeznaniami skazanego. Skazany przyznaje, że był w biurze E.(A. spółka jawna), tylko był tam po to, żeby odebrać draft umowy wynegocjowanej przez M. M.. A. K. był tylko posłańcem, nie podpisywał umowy. Umowę w imieniu spółki S. podpisała M. P.. Sąd II instancji, usuwając z pkt II wyroku Sądu I instancji opis czynu polegający na posłużeniu się podrobionym dokumentami tożsamości innej osoby wystawionymi na nazwisko M. M. przez skazanego, w ogóle nie zauważa, że zniknął ciąg przyczynowo skutkowy, który uzasadniał przypisanie skazanemu znamienia wprowadzenia w błąd pokrzywdzonej spółki podrobionym dokumentem tożsamości. Pojawił się w A. spółka jawna w celu odebrania umowy i przekazania jej do podpisania M. P.. E. D. negocjowała umowę z M. M. (telefonicznie i mailowe). Miała dołączyć do umowy skan dowodu M. M., który jest starszy od skazanego o 21 lat i nie można stwierdzić, że wyglądają podobnie. Nie wiemy, dlaczego E. D. uznała, że A. K. to M. M.. Faktem jest, że w każdym z hoteli A. K. legitymował się swoim dowodem osobistym lub paszportem.

Skazany podał, że pracował dla M. M. i jego spółki I. sp. z o.o. (KRS: [...]). Nie był też stroną umowy pomiędzy pokrzywdzoną spółką A. spółka jawna a spółką S.. W jaki sposób można przypisać A. K. popełnienie oszustwa, skoro jego rola ogranicza się do bycia kurierem odbierającym z pokrzywdzonej spółki umowę i dostarczając ją podpisana przez M. P. w imieniu spółki S..”

Skarżący wniósł o uchylenie wyroku i uniewinnienie skazanego; ewentualnie o przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Prokurator wniósł o oddalenie kasacji jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja okazała się bezzasadna w stopniu oczywistym.

Zarzuty nr 1 i 2 nie są zasadne, gdyż zgodnie z tym, co zostało zawarte w uzasadnieniu Sądu Najwyższego w sprawie pod sygn. II KK 341/20 „Sąd I instancji uznał, że przeprowadzenie dowodu z jego zeznań nie było możliwe zaś Sąd odwoławczy nie weryfikował tego, czy przesłuchanie M. M. było obiektywnie niemożliwe także w czasie rozpoznawania sprawy w postępowaniu odwoławczym, (...) Ponadto Sąd odwoławczy bezpodstawnie (...) uznał, że trafnie Sąd pierwszej instancji ocenił, iż wniosek o przesłuchanie M. P. był spóźniony. To że zeznania tego świadka mogły mieć istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy jawić się musi jako oczywiste, skoro to ona podpisała w imieniu firmy umowę z firmą w A.. Założenie, jakie czyni Sąd odwoławczy, wskazując na brak konieczności przesłuchania tej osoby - to znaczy założenie, że co najwyżej byłaby ona współsprawcą oszustwa dokonanego przez skazanego - jest wadliwe.” W ponownym postępowaniu Sąd czynił starania o przesłuchanie tych świadków. Nie udało się ustalić miejsca pobytu M. M., a M. P. odmówiła stawienia. Rację ma Sąd odwoławczy, że nie jest możliwe przymuszenie świadka mieszkającego za granicą do stawienia przed polskim sądem. W tym zakresie oddalenie wniosków dowodowych o przesłuchanie świadków nie było błędne, czy przedwczesne, a tym bardziej nie naruszało wskazań Sądu Najwyższego co do prawidłowości prowadzenia postępowania ponownie. Mankamentem poprzedniego

postępowania był brak weryfikacji możliwości przesłuchania M. M. oraz potrzeby przesłuchania M. P.. W tym zakresie Sąd odwoławczy dopełnił swoich obowiązków.

W odniesieniu do zarzutu nr 3 należy wskazać, że brakuje jakichkolwiek argumentów merytorycznych związanych z istotą rzekomo wadliwej kontroli odwoławczej. Sąd Najwyższy wobec tego nie jest w stanie odnieść się do zarzutów lakonicznie zaprezentowanych w petitum kasacji. Powszechnie w orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się skądinąd dość oczywistą tezę, że o "rażącym naruszeniu prawa" w rozumieniu art. 523 § 1 k.p.k. wolno mówić tylko wtedy, gdy doszło do poważnej obrazy prawa, a więc odgrywającej przy rozstrzygnięciu sprawy znaczącą rolę. To jednak dla uznania kasacji za zasadną nie jest wystarczające - należy jeszcze wykazać, że owo rażące naruszenie prawa mogło wywrzeć istotny wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia. Z uzasadnienia Sądu II instancji wynika niezbicie, że uznał on, iż faktycznie A. K. nie posługiwał się dowodami tożsamości innej osoby, ale jak wynika z zeznań świadka E. D. nie miała ona wątpliwości, że to on był osobą negocjującą warunki umowy (osobiście odwiedzającą biuro, a także kontaktującą się mailowo czy telefonicznie). Nadto to skazany był bezpośrednim beneficjentem wyjazdów zagranicznych, czego nie potrafił wyjaśnić (skoro umowę miały podpisywać inne osoby, a on był jedynie kurierem). Obrona ponad zasygnalizowanie własnych wątpliwości nie przedstawiła argumentacji wskazującej na rażące błędy Sądu odwoławczego.

Wobec powyższego należało orzec jak na wstępie.

[SOP]